

TEATR DLA WSZYSTKICH

KULTURA - TEATR - MUZYKA - LITERATURA

Recenzje

widz_trebicki(nie)poleca: „Ginczanka. Przepis na prostotę życia”

21 kwietnia 2022



O spektaklu „Ginczanka. Przepis na prostotę życia” Piotra Rowickiego w reż. Anny Gryskówny (koprodukcja krakowskiego Teatru Łaźnia Nowa i sopockiego Teatru na Plaży) zaprezentowanym w IT w Warszawie pisze Robert Trębicki.

„Łapać muchy i ziewać szeroko; nie odnawiać skończonych rozdziałów – i nie zbierać kolekcji ze spleenów, autografów i zgasłych zapałów – tykać ranki hałaśną radością i na dłoniach podawać im serce, a wieczorem zasypiać w prostocie, jak w dziecinnej mięciutkiej kołderce”.

„Przepis na prostotę życia” to kolejny monodram Agnieszki Przepiórskiej, który znowu oglądam z zachwytem. Całe, niestety, krótkie życie poetki jest pokazane w bardzo pogodny i ciepły sposób. Nawet trudne i przerażające wydarzenia zdają się nie zmącać natury Zuzanny Ginczanki w jej miłości do świata i ludzi.

Tytuł sprawił, że musiałem zapoznać się z twórczością Ginczanki, która w wykonaniu Przepiórskiej poruszyła mnie swą radością życia i niezwykłą odwagą, wchodząc w zdominowany przez mężczyzn świat poezji i literatury. I wtedy gdy dąży do realizacji marzeń przez wyjazd w nieznaną. Gdy cieszy się z otrzymanego listu od Tuwima czy publikacji wiersza w literackim wydawnictwie. Rozumiem to doskonale, bo sam wiem jak się czuję, kiedy moją teatralną relację ktoś polubi czy udostępni choćby na FB.

Na wielkim ekranie za sceną prezentowane są fotografie z życia poetki, widzimy odniesienia do różnych wydarzeń, a na scenie panuje scenograficzny minimalizm. Pojedyncze atrybuty mogą pełnić wiele funkcji, np. tenisowa rakietka w pewnym momencie staje się karabinem maszynowym, a kwadratowa pufa raz będzie babcynym zydełkiem, w innej sytuacji eleganckim fotelem u naczelnego redaktora. Jednak to wszystko drobiazgi, bo główną uwagę przykuwa Agnieszka Przepiórska i to z jakim wdziękiem wciela się w bohaterkę tego monodramu. Taniec, postawa, śmiech... to rzeczy, do których aktorka już mnie przyzwyczała, ale tym razem moją uwagę przykuły rozmowy, jakie na dwa głosy prowadziła z babcią, z redaktorem gazety literackiej czy sceny przesłuchania na Montelupich. Te sekwencje robią mocne, ogromne wrażenie. Podobnie jak sceny gwałtu czy wojennej pożogi – tu już nie ma grzeczności, jest strach, nienawiść, żal do świata i skarga na jego „porządek”, a własną bezsilność...

Bardzo dobrym pomysłem jest włączenie do spektaklu publiczności – mężczyźni widzący są poproszeni o przeczytanie listów od adoratora poetki, a to wprowadza pewien rodzaj rozluźnienia i jednocześnie buduje jakby kolejną więź, nie tylko z samą aktorką, ale przede wszystkim także z poetką. To naprawdę znakomite rozwiązanie, choć tym razem aktorka trafiła na osobników nie do końca potrafiących czytać, ale to pewnie stres związany ze scenicznym debiutem. I mnie samego pewnie trema też by w takiej chwili zżarła. Dobrze więc, że siedziałem w nieco bardziej odległym rzędzie.

Na koniec przypomnę jeszcze jeden moment, który zrobił na mnie również ogromne wrażenie. Gdy już odchodząc z tego okrutnego świata poetka przypomina widzom, że przydałyby się jej nowe buty na wiosnę... numer 38. Ten piękny i wzruszający obraz będę pamiętał jeszcze długo. Piękny i wzruszający jak cały spektakl, ale niczego innego po Agnieszce Przepiórskiej się nie spodziewałem. Chapeau bas!

fot. Dawid Śmigielski

Komentarze

Udostępnij



Tags: Agnieszka Przepiórska, Anna Gryskówna, Instytut Teatralny w Warszawie, Teatr Łaźnia Nowa, Teatr na Plaży w Sopocie, Zuzanna Ginczanka

O AUTORZE



WIEŚLAW KOWALSKI

Byłem redaktorem naczelnym portalu Teatr Dla Was, który przez lata był miejscem, gdzie publikować mógł każdy, niezależnie od wyznawanych poglądów i środowiskowych upodobań. Jedynym warunkiem stawianym przez Redakcję była zawsze jakość literacka przysyłanych tekstów. Teatr dla Wszystkich jest kontynuacją tego nie istniejącego już miejsca, w którym chcemy ponownie doprowadzić do wymiany myśli i ożywionej debaty na temat teatru, muzyki i literatury. Na łamach Teatru dla Wszystkich ukazują się aktualności, recenzje, eseje, wywiady i inne formy dziennikarskiej działalności. Zapraszamy do współpracy nie tylko znanych naukowców czy krytyków, ale również tych wszystkich, których łączy zamiłowanie do swojej teatralnej pasji i którzy chcieliby na naszych łamach szlifować swój recenzencko-publicystyczny talent.



Szukaj ...

Szukaj

OSTATNIE WPISY

„Mąż i żona” – majowa premiera w warszawskim Teatrze Polonia

„NIEKOŃCZĄCA SIĘ HISTORIA” – majowa premiera w warszawskiej Rampie

46. Opolskie Konfrontacje Teatralne / „Klasyka Żywa” wracają na wiosnę!

W maju Międzynarodowy Festiwal Teatralny KONTAKT w Toruniu

Czytanie performatywne sztuki Leny Laguszonkowej w TR Warszawa

ARCHIWUM

kwiecień 2022

marzec 2022

luty 2022

styczeń 2022

grudzień 2021

listopad 2021

październik 2021

wrzesień 2021

sierpień 2021

lipiec 2021

czerwiec 2021

maj 2021

kwiecień 2021

marzec 2021

luty 2021

styczeń 2021

grudzień 2020

listopad 2020

październik 2020

wrzesień 2020

sierpień 2020

lipiec 2020

czerwiec 2020

maj 2020

kwiecień 2020

marzec 2020

luty 2020

styczeń 2020

grudzień 2019

listopad 2019

październik 2019

wrzesień 2019

sierpień 2019

lipiec 2019

czerwiec 2019

maj 2019

kwiecień 2019

marzec 2019

luty 2019

styczeń 2019

grudzień 2018

listopad 2018

październik 2018

wrzesień 2018

sierpień 2018

Strona główna

Recenzje

Wywiady

Zapowiedzi

MENU

Strona główna

Recenzje

Wywiady

Zapowiedzi

OSTATNIE WPISY

„Mąż i żona” – majowa premiera w warszawskim Teatrze Polonia

„NIEKOŃCZĄCA SIĘ HISTORIA” – majowa premiera w warszawskiej Rampie

46. Opolskie Konfrontacje Teatralne / „Klasyka Żywa” wracają na wiosnę!

W maju Międzynarodowy Festiwal Teatralny KONTAKT w Toruniu

KATEGORIE

Bez kategorii

Recenzje

Wywiady

Zapowiedzi

KONTAKT

E-mail: kowalskiwieslaw@interia.pl

Telefon: 601619517

[Polityka Prywatności](#)